

U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archanioła w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

27 sierpnia 2023 * nr 8 / 203 rok XVIII



Odpust ku czci św. Wawrzyńca

W niedzielę, 13 sierpnia br. w naszej parafii odbył się odpust ku czci św. Wawrzyńca. Dzień odpustu pokrył się z dniem fatimskim, który co miesiąc obchodzono jest w skrzyszowskiej parafii.

Jak co roku, tak i tym razem, już po raz 487 parafianie z Wodzisławia Śląskiego i pobliskich parafii przybyli w pieszej pielgrzymce ślubowanej Panu Bogu i św. Wawrzyńcowi. To piękne świadectwo wiary i wartości danego Bogu słowa przekazywane jest z pokolenia na pokolenie. Przez prawie pięć wieków okoliczności pielgrzymowania były przeróżne: epidemie, czasy, kiedy Polska była pod zaborem, wojny, komunizm, niesprzyjające warunki atmosferyczne, czy sytuacja związana z pandemią koronawirusa. Jednak zawsze znaleźli się ludzie, którzy kontynuowali śluby złożone przez swoich przodków. Intencje w jakich modlili się dzisiejsi pielgrzymi, jak i ich przodkowie są w większości takie same: prośby o pokój, zdrowie, o dobre urodzaje, pracę, zachowanie wartości chrześcijańskich w rodzinach i na świecie i Boże błogosławieństwo dla państwa i ich bliskich.

W tym roku pieszo przybyło do nas 52 pielgrzymów, zaś samochodami jeszcze około 30 osób. Piesza pielgrzymka wyruszyła z Wodzisławia o 8.00 rano i dotarła do gościnnego skrzyszowskiego domu państwa Edyty i Stanisława Marcol około godz. 9.30. Jak co roku, Edyta i Stanisław częstując pielgrzymów zimnymi i ciepłymi napojami oraz słodkościami. W tym miejscu pragniemy im bardzo serdecznie podziękować. Inni pielgrzymi – ze względu na wiek i dolegliwości uniemożliwiające pieszą wędrówkę – przyjechali samochodami, przywołując figurę Pana Jezusa Starośliwego. Tradycyjni, służba liturgiczna, panie w strojach ludowych, poczty sztandarowe wraz z księdzem Proboszczem wyszli na powitanie pielgrzymów przy *Gościńcu Białego Orla*.

Suma odpustowa w koncelebrze została odprawiona o godz. 11.00. Sumistą i kaznodzieją odpustowym był biskup ojciec Zbigniew Tadeusz Kusy – franciszkanin pochodzący z Cieszyna, który od wielu lat służy w misjach w Republice Środkowej Afryki.

Wraz z ks. biskupem sumę celebrowali: ks. prob. Witold Tatarczyk, nasz rezydent ks. kanonik Florian Ludziarczyk, ks. Zbigniew Janota – wikariusz z Wodzisławia Śl., który przeprowadził grupę pielgrzymów, ks. prof. Ireneusz Ledwoń OFM z Moszczynek, o. Damian Cichy SVD z Wodzisławia Śl. oraz trzej kapłani pochodzący ze Skrzyszowa: ks. dr Dawid Ledwoń, ks. Tomasz Wysłucha i ks. Mateusz Drobny. Suma odprawiana była w następujących intencjach: za parafian ze Skrzyszowa; za pielgrzymów i parafian z Wodzisławia Śl.; za czcicieli Matki Bożej Fatimskiej; za zmarłego Serafina Polnik, rodziców; za zmarłego ks. Józefa Tatarczyka SVD; do Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana o błogosławieństwo w posłudze kapłańskiej i misyjnej ks. bpa Zbigniewa Tadeusza Kusego OFM oraz o nowe powołania kapłańskie zakonne i misyjne; do Opatrzności Bożej o ustanie wojny w Ukrainie i w świecie.

Podczas kazania kaznodzieja odpustowy podzielił się z nami przeżyciami z Afryki, przybliżył nam realia tam panujące, a także na nowo naświetlił temat Żywego Kościoła, jako wspólnoty wszystkich wierzących, Głową którego jest Jezus Chrystus. Zwrócił również uwagę na

pełne zaangażowanie członków wspólnoty w Kościół, poprzez aktywne włączanie się zarówno w samą liturgię, jak i dbanie o dobro Kościoła w szerokim tego słowa znaczeniu. Wskazał on również na dawanie świadectwa wiary, które jest tak potrzebne w dzisiejszym świecie, a także na kierowanie się w relacjach między ludzkich przykazaniem miłości.

Podczas sumy odpustowej usłyszeliśmy też śpiew chóru *Absolwent*, nie zabrakło pocztów sztandarowych, strażaków, którzy nieśli baldachim, a także pań w strojach ludowych. Cieszył widok dużej liczby wiernych w kościele, zarówno tych pochodzących z naszej parafii, jak i tych pielgrzymujących, których powoli z roku na rok przybywa.

Bezpośrednio po Mszy Świętej odbyła się procesja wokół kościoła z Najświętszym Sakramentem i figurą Chrystusa Starośliwego oraz Matki Bożej Fatimskiej.

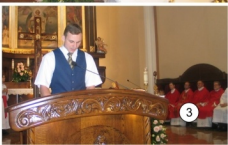
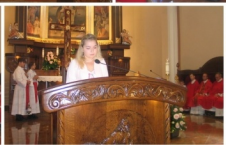
Po mszy wszyscy pielgrzymi, jak co roku mogli odpocząć na przykościelnych terenach zielonych, w altance, ogrodzie zimowym i domu parafialnym, gdzie czekały na nich napoje oraz słodki poczęstunek w formie śląskiego kolocza, tradycyjnie już przekazywanego od wielu lat przez państwa Klapuch. Panie z *Zespołu Charytatywnego* dołożyły wszelkich starań i z wielkim zaangażowaniem dbały o to, by nikomu niczego nie zabrakło i by każdy mógł odpocząć po przebytej drodze.

O godzinie 15.00 odbyły się *Nieszpory odpustowe*, podczas których każdy miał możliwość ucałowania relikwii św. Wawrzyńca. Po *Nieszporach* pożegnaliśmy przybyłych na uroczystości odpustowe państwa.

A. R.

P. S. Pragnę bardzo podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania i głębokiego przeżycia uroczystości odpustowej. Bóg zapłać kaznodziei i sumiście – ks. biskupowi Zbigniewowi Tadeuszowi Kusemu OFM, wszystkim kapłanom, siostram zakonnym, chórowi *Absolwent*, organistce, pocztom sztandarowym, strażakom, paniom w strojach ludowych, służbie liturgicznej, paniom za piękny wystrój kościoła, paniom i panom za gruntowne wyczyszczenie kościoła, *Zespołowi Charytatywnemu* za przygotowanie salek na przyjęcie pielgrzymów. Słowa wielkiej wdzięczności dla wszystkich uczestniczących we wszystkich odprawianych w tym dniu Mszach Świętych, szczególnie zaś obecnych na sumie odpustowej. Po raz pierwszy od kilku dobrych lat uczestniczyła w niej naprawdę pokaźna liczba wiernych. Wdzięczność państwu Edycie i Stanisławowi Marcol za coroczne przyjęcie i ugoszczenie pielgrzymów idących pieszo z Wodzisławia Śl. w swoim domu (do podziękowań dołącza się także ks. prałat Bogusław Plonka – proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu Śl.). Bóg zapłać państwu Marii i Janowi Klapuch za подарowany kolocz, także państwu Marioli i Lucjanowi Musiał za подарowane dobroci na stół odpustowy. Nie pomijając nikogo – wszystkim ofiarodawcom, darczyńcom i dobrodziejom – Bóg zapłać! Bardzo dziękuję pielgrzymom z Wodzisławia Śl. za obecność i modlitwę. Zapraszam za rok!

ks. W. T.









Kazanie odpustowe

Święty Wawrzyniec – sluga i świadek Jezusa Chrystusa
Skryżów, 12-13 sierpnia 2023 r.,
odpust świętego Wawrzyńca

Święty Wawrzyniec "wiernie służył ubogim i odważnie poniósł męczeństwo" (z modlitwy święta).

Drodzy Siostry i Bracia w Chrystusie!

Świętujemy dzisiaj odpust świętego Wawrzyńca, od długich lat patrona tutejszej parafii. Każdy odpust daje nam sposobność podjęcia co najmniej dwóch tematów: naszego powołania do świętości oraz zyskania odpustu. Odpustu, czyli łaski odpuszczenia kar za wszystkie grzechy, których winna została nam już przebaczona w Sakramencie Pojednania.

Zatrzymajmy się nad pierwszym tematem. Podejmując drogę z Chrystusem w Jego Kościele, podjęliśmy drogę do świętości życia. W jakich wymiarach ona się realizuje? (w moich katechezach, od kilku lat powraca ten temat: jestem chrześcijaninem, jestem chrześcijanką! Co to znaczy dla mnie? Jestem osobą należącą do Jezusa Chrystusa, w Jego Kościele. Chrystus i Kościół pozostają nierozdzielni. Chrystus razem z nami tworzy Kościół święty, On, "głowa Kościoła, a my jesteśmy członkami Jego ciała", jak mówi apostoł Paweł. Tak to rozumiał i przeżywał św. Wawrzyniec, diakon Kościoła, świadek Chrystusa).

Możemy tutaj przypomnieć elementy naszego życia w Kościele, tworzące program drogi świętości każdego i każdej z nas. Wymienia się zwykle cztery: z języka greckiego: *koinonia* – liturgia – diakonia – martyria. To znaczy: *wspólnota* – liturgia – diakonia (służba) – świadectwo albo męczeństwo.

Wiemy z tradycji Kościoła, że Wawrzyniec dbał o rozwój duchowy oraz o zabezpieczenie materialne wspólnoty chrześcijańskiej w Rzymie, posługując według wskazań papieża Sykstusa II. A co nam może dzisiaj powiedzieć i wskazać?

Pierwszym wymogiem naszego życia z Chrystusem w Jego Kościele jest tworzenie i trwanie we wspólnocie wokół Chrystusa, zadbanie o nasze prawdziwe siostrzane i braterskie relacje w rodzinach i w parafii. Jesteśmy wspólnotą ochrzczonych, wspólnotą dzieci Bożych, rodziną Chrystusa, aby być i żyć razem, w jedności, we wierze i miłości. Tak żył nasz święty patron Wawrzyniec we wspólnocie w Rzymie.

Drugim wymogiem jest wspólne przeżywanie liturgii, zwłaszcza Eucharystii (jest też liturgia modlitwy Kościoła i nasze modlitwy).

Diakon Wawrzyniec, obecny u boku papieża przy ołtarzu, z pewnością proklamował Ewangelię, posługiwał przy stole eucharystycznym. Każdy z nas jest powołany do czynnego uczestniczenia w Eucharystii, według otrzymanych darów i wezwań naszego Kościoła, w naszej parafii (lektorzy, kantorzy, chór, ministranci, prowadzący modlitwy, sprzętający...)

To nie jest tak, że ksiądz przy ołtarzu "odprawia" Mszę (czyli robi, co do niego należy), a my odpowiadamy tylko "Amen". Nasz udział w liturgii należałoby raczej wyrazić słowami: "W górę serca! – Wnosimy je do Pana!"; albo słowami: "Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyścia w chwale!" Siostry i bracia! Spróbujmy lepiej i głębiej przeżywać te słowa liturgii w czasie Mszy Świętej i następnie w naszym życiu, tam, gdzie żyjemy!

Kolejne elementy naszego życia chrześcijańskiego są szczególnie widoczne w życiu i śmierci świętego Wawrzyńca, diakona i męczennika.

Diakonia to znaczy posługiwanie Wawrzyńca, wyraziło się nie tylko przy ołtarzu, ale szczególnie w zarządzaniu dóbr kościelnych i w trosce o biednych. Te zadania, powierzone mu w Kościele, wymagają także dzisiaj, w naszej wspólnocie parafialnej, z jednej strony roztrpioności i wierności w zarządzaniu dobrami, a z drugiej strony szczerego otwarcia się na potrzeby innych, ubogich oraz życzliwości i poszanowania drugiego człowieka.

Siostry i bracia! Nie bójmy się podjąć konkretnych wysiłków tej *diakonii*, naszej służby w parafii! Pamiętajmy także o tym elemencie naszego powołania, jakim jest wspomaganie i dzielenie się z ubogimi. Ubodzy byli i są skarbem Kościoła, według wyrażenia świętego Wawrzyńca! Święty Paweł mówi nam dzisiaj o życzliwości wobec potrzebujących, zachęca Koryntian i nas do kolekty pieniędzy na potrzeby ubogich. Robimy to nieraz, za pośrednictwem organów Kościoła, jakim jest Caritas, albo *Pomoc Kościołowi w Potrzebie*. Możemy dodać także wsparcie naszych misji w Afryce. Przypnam, że nieraz brak nam środków na utrzymanie kapłanów w parafiach, bo wierni nie mają takich możliwości materialnych; szczególnie myślę także o kapłanach chorych. Wielkie potrzeby są także w pomaganiu ubogim rodzinom w posłaniu dzieci do szkoły, w utrzymaniu budynków szkolnych, w utrzymaniu i reparacji pojazdów, w zapewnieniu środków do pracy odpowiedzialnym za komisje diecezjalne (komputer, drukarka...). Dlatego proszę o pomoc, modlitewną i materialną, finansową.

Zakończmy czwartym elementem naszego powołania, jakim jest świadectwo. Świadectwo o Chrystusie, o Jego miłości ku nam. Wawrzyniec, świadek Chrystusa ukrzyżowanego, doświadczył cierpienia i gwałtownej śmierci. Dlatego wybrano szczególne Słowo Boże na dzisiejszą uroczystość.

Nasze formy służenia w parafii są różne, wszystkie możliwe dla nas, świeckich, w administracji, w zarządzaniu, w pracach technicznych, a może szczególnie w wychowaniu i formacji dzieci i młodzieży, a także dorosłych.

Ewangelię mówi nam o ziarnie, które musi obumrzeć, aby wydać plon, a także te słowa: "Kto straci swe życie na tym świecie, zachowa je na życie wieczne; kto chciałby mi służyć, niech idzie za mną... – niech idzie za Mną aż po Krzyż i śmierć... a uczci go Ojciec mój."

A *Księga Mądrości* mówi: "Sprawiedliwi, choć nawet w ludzkim rozumieniu doznali kaźni, nadajeja ich pełna jest nieśmiertelności. Bóg ich doświadczył i znalazł ich godnymi siebie. Wypróbował ich jak złoto w tyglu i przyjął ich jak całopalną ofiarę". Te słowa profetyczne mówią szczególnie o męczennikach, są światłem w rozumieniu powołania świętego Wawrzyńca i naszego powołania. Wawrzyniec doznał kaźni, stał się na płonącym ruszcie "całopalną ofiarą", aby zyskać w Chrystusie nieśmiertelność.

Inaczej niż Wawrzyniec, ale my także jesteśmy powołani do życia wartością "martyrii", czyli świadectwa. Pan Jezus mówi nam: "Wy będziecie moimi świadkami!" Zapytajmy: jak w naszych warunkach i okolicznościach życia mamy i chcemy świadczyć o Chrystusie, naszym Panu i o Jego Kościele? Niech nas prowadzi słowa Pana Jezusa: "Milujcie się nawzajem, jak Ja was umiłowałem; po tym poznają, że jesteście moimi uczniami, jeśli miłość mieć będziecie jedni ku drugim!" Amen.

Jubileusz siostry Marii Augustyny

15 sierpnia br. przeżywaliśmy w naszej parafii piękny Jubileusz. Razem z siostrą Marią Augustyną w dniu jej 50. Rocznicy złożenia Ślubów Zakonnych w czasie Mszy Świętej o godzinie 10.30 dziękowaliśmy Bogu za dar jej powołania oraz 50-letniej posługi we wspólnocie zakonnej Sióstr Służebniczek NMP.

Siostra Maria Augustyna jest w naszej parafii od 51 lat. Przyszła na świat 72 lata temu w pobliskich Baranowicach. Dzieciństwo lata swego życia związane były z parafią św. Mikołaja w Warszawie, gdzie została ochrzczona. Szkołę Podstawową ukończyła w Warszawicach, a liceum ogólnokształcące w Żorach. Po maturze wstąpiła do klasztoru Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP w Katowicach-Panewnikach i po latach formacji, 15 sierpnia 1973 r. złożyła śluby zakonne. Otrzymała wówczas imię Maria Augustyna.

Pierwszą placówką, na którą została skierowana, były Rydułtowy. Tam, przez lata katechizowała dzieci przy parafii św. Jerzego i pomagała w zakrystii. Następnie została posłana do Wrocławia, gdzie przygotowywała się do wyjazdu za granicę. W tym to właśnie mieście, 14 sierpnia 1978 r. złożyła śluby wieczyste, a wkrótce potem wyjechała do Rzymu, gdzie pracowała w Domu Zakonnym na Aventynie. Po siedmiu latach pojechała do Vaudrieourt we Francji. Tam pracowała w Klasztorze Ojców Oblatów (OMI). W tym czasie, w Polsce, Zgromadzenie Sióstr Służebniczek objęło prowadzenie Domu Sekretariatu Episkopatu w Warszawie i były tam potrzebne siostry do pracy. Dlatego też odwołano siostrę Marię Augustynę z Francji i skierowano ją do pracy w Warszawie w DSE. W Domu Sekretariatu Episkopatu pracowała najpierw przy furcie i centrali telefonicznej, a potem w Biurze Prasowym. Pięć lat później ukończyła kurs prawa jazdy i pracowała jako kierowca. Siostra Maria Augustyna pomagała siostronom na różnych placówkach: w Braniewie, Kuźnicy Czeszyckiej (diecezja kaliska), Pawłowicach, Jastrzębiu-Zdroju i Bujakowie. Przez dwa lata (2000-2002) również w Skrzyszowie. Następnie w Niedobczycach, Jaworzu, Bystrze (diecezja bielsko-żywiecka), Świętomarzu i Książenicach Wielkopolskich (diecezja kielecka). Niestety na tej ostatniej wspomnianej placówce zachorowała. Została przewieziona do szpitala w Katowicach-Ligocie, gdzie po kilku miesiącach leczenia okazało się, że potrzebna jest operacja serca. Po operacji na oddziale kardiologicznym w szpitalu w Katowicach-Ochojcu, powoli wracała do sił w Domu Św. Anny w Panewnikach, a późniejsza 5-cio tygodniowa rehabilitacja i pobyt w sanatorium nieco pomógł siostrze wrócić do sił i zdrowia.

W 2018 roku siostra Maria Augustyna ponownie wróciła do Skrzyszowa, gdzie głównie zajmuje się posługą w klasztornej kuchni, ale przede wszystkim służy naszej parafii gorliwą modlitwą zarówno w zaciśniętych murach, jak i w kościele, a także wszędzie tam, gdzie dane jest jej być w danym czasie.

A. R.

W dniu Jubileuszu pragniemy złożyć Siostrze Marii Augustynie serdeczne życzenia:

Kochana Siostrzo Mario Augustyno!

50 lat temu powiedziała Bogu "TAK" i przez ten cały czas idziesz wiernie drogą swego powołania, oddana Bogu i służąc ludziom, jesteś jak ta świeca, co sama się spala, a innym przyświeca. Widzimy Cię codziennie w kościele, trwasz na modlitwie, dając nam przykład wiary. Dziękujemy Ci za to, że pamiętasz w tych modlitwach o nas. Dziękujemy Ci także za Twoją serdeczność, dobroć, pogodę ducha, poczucie humoru oraz całą życzliwość, jaką obdarzasz nas wszystkich – od tych najmłodszych, po tych najstarszych parafian. Życzymy Ci z całego serca dużo zdrowia, sił do pokonywania codziennych trudności i cierpienia, a także niegasnącej pogody ducha i uśmiechu na twarzy, a przede wszystkim Bożego błogosławieństwa, nieustającej opieki Matki Bożej, której zawsze się oddajesz i wstawiennictwa bł. Edmunda Bojanowskiego, którego dobroć i serdeczność w swoim życiu starasz się naśladować.

*Szczęść Boże!
skrzyszowscy parafianie*





W telegraficznym skrócie

Kończy się miesiąc sierpień, który w tradycji polskiej jest miesiącem trzeźwości i abstinencji. Bóg zapłać wszystkim, którzy podjęli trud abstinencji i ofiarowali go w sobie znanych intencjach.

2 sierpnia rocznie przypada *Odpust Porcjunkuli*. Wierni w tym dniu mogą uzyskać odpust zupełny, gdy nawiedzą kościół parafialny, odmówią *Wierzę w Boga, Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo* oraz spełnią zwykłe warunki odpustu, czyli stan łaski uświęcającej, przyjęcie Komunii św. i modlitwa w intencjach wskazanych przez Ojca Świętego.

6 sierpnia obchodzone jest Święto Przemienienia Pańskiego. W tym roku przypadło ono w niedzielę. W tym dniu zwyczajowo modlimy się o przemienienie trudnych, dotyczących nas spraw i problemów.

15 sierpnia br. w Uroczystość Wniebowzięcia NMP podczas każdej Mszy Świętej poświęcone zostały kwiaty i zioła, a podczas *Nieszporów Maryjnych* 11 osób przyjęło *Szkaplerz*, który symbolizuje płaszczyce Matki Bożej, czyli opiekę nad duszą i ciałem człowieka. Z noszeniem *Szkaplerza* związane są obietnice szczególnych łask. *Szkaplerz* mogą przyjąć zarówno dzieci, młodzież, jak i dorośli.



Fundacja *Caritas* Katowice uzyskała dofinansowanie z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej w ramach programu *Aktywni+*. 9 osób skorzystało z zaproszenia na pięciodniowy turnus od 18.08. do 23.08. br. do Ośrodka Święta Rodzina w Ustroniu-Nierodzimiu. Program skierowany był do osób 60+ – osób samotnych, wdów, wdowców, a w uzasadnionych przypadkach małżeństw, w których jeden

ze współmałżonków ma orzeczenie o niepełnosprawności i spełnia kryterium wiekowe 60+.



Wielka wdzięczność małżonkom Ninie i Damianowi Kielkowskim za ofiarowany dla naszej parafii dar w postaci nowej monstancji. Jest wyrazem ich wdzięczności za szczęśliwie przepracowane lata Damiana w kopalni i przejście na emeryturę. Dodać należy, że jest to druga monstancja tej rodziny ofiarowana naszej parafii. Pierwsza stoi w ołtarzu św. Barbary i wykonana jest z grafitu, druga jest znacznym rozmiarów i przygotowana na znacznie większych rozmiarów Hostię. W imieniu duszpasterzy i całej naszej parafialnej wspólnoty Bóg zapłać za ten piękny dar.



Po majowej pielgrzymce do Piekar mężczyzn zostało już tylko pamiątkowe zdjęcie i łaski wyprośzone przed obliczem piekarskiej Pani. Teraz przyszedł czas na kobiety. W niedzielę, 20 sierpnia br. odbyła się *Pielgrzymka Kobiet do Piekar Śl.* Wzięły w niej udział także nasze parafianki. Pięknym zwyczajem jest, że babcie i mamusie zabierają ze sobą wnuczki i dzieci. To wyraz świadomej wiary! Bóg zapłać!



Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko, za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo! Serdecznie Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazетки), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne

ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Brzemia Teresa Eugeniusz, Hojka Aniela, Hudek Cecylia, Jochem Aniela, Karasek Damuta, Klapuch Izabela Tadeusz, Klapuch Maria Jan, Klepek Gertruda Franciszek, Kopiec Barbara Jan, Kopiec Mirosław, Laskowska Bogusława, Ledwoń Walentyna Jan, Lichtarska Genowefa Julian, Maciejewska Rita, Martynowski Wiesława Andrzej, Musiol Mariola Lucjan, Olesiński Stefan Tadeusz, Polednik Róża, Robak Anna Robert, Smolorz Alicja Wiesław, Świętek Alicja Jerzy, Swoboda Halina Zenon, Szczesny Wanda*

Jan, Szczypka Danuta Kazimierz, Wnuk Danuta, Wyśłucha Renata Bolesław, Zajączkowska Marcelina, Zielonka Aleksandra Krzysztof.

Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdecznie Bóg zapłać!

ks. W. T.

Ojciec Zbigniew Tadeusz Kusi



Franciszkanin i misjonarz ojciec Zbigniew Tadeusz Kusi OFM urodził się 2 grudnia 1951 r. w Cieszynie (woj. śląskie, diecezja bielsko-żywiecka), w rodzinie Józefa i Marii zd. Pindur. Jego rodzinną parafią jest parafia Opactwa Bożej w Cieszynie. Do Zakonu Braci Mniejszych w naszej Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Panewnikach wstąpił 31.08.1969 roku. Przyjął wtedy imię zakonne Zbigniew. Pierwszą profesję zakonną złożył

30 sierpnia 1970 r. W okresie studiów filozoficzno-teologicznych w Wyższym Seminarium Duchownym Braci Mniejszych w Katowicach na stałe związał się z zakonem poprzez śluby wieczyste 26 sierpnia 1974 r. W święcenia kapłańskie przyjął 15 kwietnia 1976 r. w katedrze katowickiej z rąk bpa Herberta Bednorza. Rok pracował w Opolu i już wtedy prosił o zgodę na wyjazd na misję. Otrzymał ją w następnym roku i w czerwcu 1979 wyjechał do Zairu (obecnie Kongo), gdzie pracował od 1979 do 1986

roku. Następnie po ukończeniu studiów w Instytucie Nauk i Teologii Religii w Paryżu, od 1989 roku rozpoczął pracę misyjną w Republice Środkowoafrykańskiej. Tam, najpierw pracował w Obo, a później na obrzeżach stolicy, w Bangi. Wbudowanym od podstaw klasztorze opiekował się młodymi nowicjuszami i prowadził ich do postulatów. Jego wielką radością były miejscowe powołania i zawsze powtarzał, że to najważniejsze, by w Afryce byli miejscowi kapłani. 31 maja 2014 r. został mianowany przez papieża Franciszka biskupem koadiutorem ordynariusza bpa Alberta Vanbuëla, posługującego w diecezji Kaga-Bandoro w Republice Środkowoafrykańskiej. Wspierał go w zarządzaniu diecezją i zapoznawał się z problematyką czekających go zadań. W związku z rezygnacją odchodzącego na emeryturę bp Vanbuëla, w 2015 r. został mianowany nowym ordynariuszem tej diecezji.

Diecezję Kaga-Bandoro ustanowił 28 czerwca 1997 roku papież św. Jan Paweł II. Rozciąga się ona od granicy z Demokratyczną Republiką Konga na południu, po granicę z Czadem na północy (to odległość około 700 km). Ma powierzchnię 95 tys. km², a katolicy stanowią 1/3 spośród 256 tys. jej mieszkańców. We wrześniu 2016 r. diecezja Kaga-Bandoro ucierpiała na skutek ataków na ludność ./.

cywilną uzbrojonych rebeliantów muzułmańskich. Islamiści napadli m. in. na parafie w: Ndele, Ndomete, Kb. W październiku 2016 r. rebelianci Séléka zaatakowali obóz uchodźców w pobliżu domu biskupa w Kaga-Bandoro. Zginęło kilkunastu parafian, m. in. katechista katedry w Kaga-Bandoro. Po tych wydarzeniach bp Kusy wystosował oficjalny memoriał do prezydenta Faustina-Archange Touadéra z prośbą o ochronę ludności, gdyż bardzo leży mu na sercu los swych afrykańskich braci i siostr w wierze.

Biskupim zawołaniem o. Zbigniewa Tadeusza stało się *Tecum et tibi, Jesu!* – co oznacza: *Z Tobą i dla Ciebie, Jesu!* i kieruje się nim w życiu, co autentycznie widać w jego posłudze misyjnej i duszpasterskiej.

Warto dodać, iż rodzona siostra o. Zbigniewa Tadeusza – Zofia – jest również misjonarką. Od roku 1979 służy jako misjonarka w Brazylii – w diecezji Teresina na północy kraju. Katechizowała m. in. w archidiecezji Sao Salvador da Bahia. Ta absolutenka teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego stworzyła podstawy duszpasterstwa dzieci w wielu diecezjach misyjnych. Opracowała

preparat, który uratował setki najmłodszych z niedożywienia. Niesie od wielu lat pomoc medyczną, wykorzystując wszystkie dostępne domowe sposoby. W 2004 roku papież Jan Paweł II uhonorował ją papieskim odznaczeniem *Pro Ecclesia et Pontifice*, zaś w 2017 r. otrzymała ustanowiony przez Komisję Episkopatu Polski ds. Misji medal *Benemerenti in Opere Evangelizationis*, honorujący osoby i instytucje zasłużone dla misji.

W lipcu 2019 roku miał miejsce jubileusz 40-lecia misyjnej posługi ojca Zbigniewa Tadeusza Kusego i jego starszej siostry Zofii Kusy, która zaangażowała się w pracę misyjną jako świecka. Zwieńczeniem jubileuszu była Msza Święta dziękczynna odprawiona w kościele św. Maksymiliana w Bielsku-Białej-Aleksandrowicach. Oboje kierują się w życiu miłością do Boga i bliźnich, co widać po owocach ich pracy i posługu.

źródło: www.misje.pl, www.bielsko.gosc.pl,
www.aniolbeskidow.pl, www.wikipedia.pl
oprac. A. R.

Nowa Siostra w parafii - Siostra Maria Dolores

Z początkiem sierpnia do wspólnoty siostr w skrzyszowskim klasztorze Sióstr Służebniczek NMP dołączyła Siostra Maria Dolores, która będzie pomagała trzem pozostałym siostrąm w posłudze w naszej parafii. Życzymy Siostrze samych dobrych chwil na skrzyszowskiej ziemi.

O powołaniu, poprzednich placówkach i pierwszych wrażeniach z pobytu w naszej parafii z Siostrą Marią Dolores rozmawiała pani Anna Robak:

A. R.: *Szczęść Boże Siostrzo! Bardzo serdecznie Siostrę witamy w Skrzyszowie. Jakże było Siostry pierwsze wrażenie po przybyciu do naszej miejscowości?*

S. M. Dolores: Piękny kościół i życzliwość ludzi, którzy witali mnie przed kościołem.

A. R.: *Ostatnią placówką, na jakiej Siostra posługiwała, był Belk – a wcześniej? Czy Siostra poza Belkiem w swej posłudze zakonnej przebywała jeszcze w innych placówkach?*

S. M. Dolores: W ciągu 50 lat życia zakonnego posługiwałam w różnych placówkach. 27 lat byłam w prowincji warszawskiej. W Warszawie studiowałam, pracowałam w Sekretariacie Episkopatu, katechizowałam dzieci w szkole integracyjnej. Byłam również na placówkach w Ilawie, Białymstoku, Siedlcach, a od 13 lat posługuję na Śląsku – byłam w Miasteczku Śląskim, Bujakowie i Belku.

A. R.: *A jak się to wszystko zaczęło? Jak i kiedy zrodziło się u Siostry powołanie?*

S. M. Dolores: Pochodzę z Tarnowskich Gór – a konkretnie z Rept Śl. z rodziny głęboko wierzącej, mam troje rodzeństwa. Do klasztoru wstąpiłam po szkole średniej, a powołanie było mi modliła mi moja mama.

A. R.: *Dlaczego akurat to zgromadzenie Siostra wybrała?*

S. M. Dolores: Wstąpiłam do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NMP w Panewnikach, bo Maryja sama mnie tam



przyprowadziła. Od dziecka miałam wielkie nabożeństwo do Matki Bożej. W naszym domu stała piękna figura Matki Bożej, która była przyozdabiana kwiatami i przed nią się modliłm.

A. R.: *Już trochę czasu minęło od kiedy Siostra wstąpiła do klasztoru. Czym głównie się Siostra zajmowała i w jaki sposób Siostra posługiwała w klasztorach?*

S. M. Dolores: W zgromadzeniu przez wiele lat na różnych placówkach katechizowałam dzieci, a na emeryturze pracowałam w zakrystii i w kuchni.

A. R.: *Każda Siostra w życiu kieruje się Bożą miłością i Bożą nauką, wybiera także jedną myśl, przesłanie, hasło, którym się szczególnie w swym życiu chce kierować.*

Jakie jest Siostry motto życiowe?

S. M. Dolores: Moim mottem życiowym są słowa "Zczyni Twą wolę Panie jest moją radością" – bo wiem, że Pan Bóg ma wobec nas swój najlepszy plan na życie. Jemu zaufałam, dlatego staram się żyć w pokoju i radości.

A. R.: *Przed Siostrą po raz kolejny nowe miejsce, nowe obowiązki, nowe wyzwania. Czego życzyć Siostrze na tej nowej placówce?*

S. M. Dolores: Bym potrafiła tu w Skrzyszowie pełnić wolę Bożą.

A. R.: *Bardzo serdecznie Siostrze dziękuję za poświęcony czas i podzielenie się swoimi przeżyciami. Życzę, aby spełniło się Siostry życzenie i żeby pobyt w Skrzyszowie był pięknym i owocnym czasem, a ludzie, których tu Siostra spotka była dla Siostry zawsze życzliwi. Życzę też Bożego błogosławieństwa i opieki Matki Najświętszej, a założyciel waszego zgromadzenia – bł. Edmund Bojanowski, który kiedyś odwiedził Skrzyszów – niech się za Siostrą wstawia i oręduje w niebie wyprasząc potrzebne łaski. Szczęść Boże!*

Śp. Ksiądz Michał Goniak

Ksiądz prałat Michał Goniak był kapłanem diecezji lubaczowsko-zamojskiej. Wiele lat posługiwał w parafii Oleszycze. Po przejściu na emeryturę przybył na Śląsk. Przez pewien czas prawie codziennie odprawiał Mszę Świętą również w naszej parafii w Skrzyszowie.

Proboszcz parafii Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu Śl. – ks. prałat Bogusław Płonka zaprosił księdza Michała do swojej parafii, z którego to zaproszenia ksiądz Michał skorzystał. Prawie 13 lat trwała posługa księdza Michała Goniaka w parafii Wniebowzięcia NMP.

Mocno schorowany, ostatnie lata spędził w Domu Pomocy Społecznej w Gorzycach i tam też zmarł. Eksportacja odbyła się 11 sierpnia br. w Wodzisławiu Śl., pochowany zaś został 12 sierpnia w parafii w Oleszycach, w diecezji lubaczowsko-zamojskiej.

Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie...

ks. W. T.



Prace parafialne

Do zadań proboszcza należy troska o zbawienie powierzonych mu przez biskupa wiernych zamieszkujących teren wyznaczonej parafii, a także troska o wszystkie doczesne dobra parafialne służące wypełnieniu tego zadania.

Przypomnę, że tereny parafialne to: budynek naszej kościoła, dom katechetyczny, kaplica przedpogrzebowa, budynek probostwa, cmentarz, parkingi, wolnostojące pomieszczenia gospodarcze, alejki, drzewostany, tereny zielone, ogrodzenia, studnie cmentarne, oświetlenie zewnętrzne kościoła.

Aby wszystko dobrze funkcjonowało, było piękne i nam służyło, wymaga to zaangażowania i wielkiego codziennego wysiłku kilku, a czasami nawet kilkunastu osób.

Za to życzliwe zaangażowanie i wszelką niesioną pomoc wielką wdzięczność i serdeczne Bóg zapłać!

Konieczna jest wymiana wszystkich kabli elektrycznych idących w ziemi wokół kościoła. Zasilają one wszystkie lampy oświetlające kościół i parkingi, także pompy studni cmentarnych, magazyny, zasilanie głośników zewnętrznych itd. Trzeba położyć kilkaset metrów różnych kabli w odpowiednich osłonach. Koszenie terenów zielonych, usuwanie awarii, naprawa różnego rodzaju sprzętu, troska o drzewostan, o czystość kościoła i wszystkich pomieszczeń parafialnych, to naprawdę wielki wysiłek.

Jeszcze raz Bóg zapłać za wszelką pomoc w pracach parafialnych oraz za wszystkie składane dary i ofiary.

ks. W. T.



Z życia parafii

GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek
Wtorek
Środa

8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
nieczynne
8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek
Piątek
Sobota

nieczynne
16.00 – 17.00
nieczynne



W ostatnim czasie:

Sakramentalny Związek Małżeński zawarli:



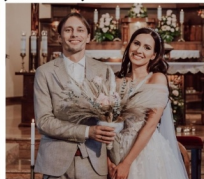
Justyna Folwarczyńska - Adrian Prusowski



Izabela Palik - Kacper Kowalski



Karina Marek - Łukasz Nowak



Monika Żuchnik - Kamil Toman

Przez Chrzest Święty do naszej Wspólnoty Kościoła włączeni zostali:



Antoni Bernard Hyla - s. Radosława i Weroniki



Oscar Dawid Nowicki - s. Dawida i Moniki



Julia Patrycja Ledwoń - c. Bartosza i Patrycji



Dorota Maria Czaja - c. Dawida i Katarzyny

Parafia św. Michała Archanioła w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 39, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tatarczyk@katowicka.pl
<http://www.skrzyszwoparafia.pl>

Bieżący numer gazetki współtworzyli: ks. Witold Tatarczyk,
ks. bp o. Zbigniew Tadeusz Kusy OFM, s. M. Dolores, Anna Robak,
foto śp. ks. Goniaka - Leokadia Pluta i ks. prałat Bogusław Plonka.

Nakład: 450 szt. skład: Rela & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

Jubilaci i Solenizanci:



*Róża Polednik
80. Rocznica Urodzin*



*Halina Ledwoń
60. Rocznica Urodzin*



*s. M. Augustyna
72. Rocznica Urodzin
50. Rocznica Ślubów Zakonnych*



*Julia Kubik - 27. Rocznica Urodzin
Miroslaw Dembowy - 35. Rocznica Urodzin
Andrzej Kubik - 63. Rocznica Urodzin
Jakub Święcicki - 28. Rocznica Urodzin
Helena Samborska - 10. Rocznica Urodzin*



*Damian Kielkowski - przejście na emeryturę
Martin Kielkowski, Adam Bloch, Bartosz Fojcik
- o błogosławieństwo w pracy w kopalni
Franciszek Bloch - 2. Rocznica Urodzin
Renata Lidak - 67. Rocznica Urodzin*



Marta Krystaszek - Roczek



Filip Smolka - Roczek

Requiescant in pace...



*Leokadia Peterek
lat 90*



*Halina Moldrzyk
lat 88*



*Wiktor Żurek
lat 92*



*Halina Swoboda
lat 72*